

## O TYM SIĘ MÓWI



Odnaczenie od Miry Harman odbiera Mieczysław Skuza



Franciszek Prus



Nagrodzeni kiwanisowskimi sercami

## Bal na szczytny cel

► Już po raz trzynasty odbył się charytatywny bal sycowskiego Klubu Kiwanis

**David Samulski**

W tym roku gospodarze mieli przyjemność gościć przedstawicieli klubów z Puław, Gdańska, Wrocławia i Słupska. Nie zabrakło również władz Sycowa, rady powiatu oraz przedsiębiorców. Wszystkich uroczystość powitał obecny prezydent Klubu Kiwanis Syców Bogusław Kuciński, szczególnie serdecznie dziękując za przybycie gubernatorowi Kiwanis Polska Mirze Harman, pod której rządami krajowe stowarzyszenie nabiera rozpędu.

Bogusław Kuciński pokrótce przypomniał, że Kiwanis Klub Syców w pierwszym półroczu ubiegłego roku dofinansował dożywianie około 30 dzieci i kontynuował akcję stypendialną skierowaną do uzdolnionych uczniów. Obecnie funduje 8 stypendiów. – Stwierdzam, że nasz Kiwanis działa i jest w bardzo dobrej kondycji – podkreślił tegoroczny prezydent, oddając głos Mirze Harman. – Jeżeli choć jedno dziecko będzie dzięki wam mniej głodne, jeżeli choć jeden uczeń otrzyma stypendium i będzie miał szansę rozwijać swoje talenty, jeżeli choć jeden młody człowiek zostanie poddany operacji, która uratuje mu życie, to szybko przekonacie się, że warto w tej organizacji być – gubernator zachęcała do wstępowania w szeregi Kiwanisu. Mira Harman przywiozła ze sobą odznaczenia

od światowego prezydenta Kiwanisu Dona Canaday, tzw. kiwanisowskie serca, których kupić nigdzie nie można. Za dotychczasową działalność w Klubie odznaczyli nimi: Krzysztofa Lentkę i Mieczysława Skuzę z Sycowa oraz Ludmiłę Shall-Cieślak z Wrocławia i Beatę Santarek z Puław.

Podczas tegorocznego balu do tańca w restauracji Plon przygrywał zespół VAT, a jako gwiazda wystąpił wirtuoz akordeonu Franciszek Prus ze swą kapelą Frank Prus Trio. Tradycyjnie już dużym zainteresowaniem cieszyła się licytacja kilkudziesięciu dzieł sztuki. Tym razem można było nabyć obrazy Kamili Marii Karbowskiej-Krzemińskiej, Michała Ostafińskiego, Grzegorza Nitki, oferowano również misy, świeczniki i wazony z porcelany bolesławieckiej. Największą sumę 2000 tys. zł za obraz Beaty Santarek zapłacił właściciel firmy Chemal Zbigniew Stróżyk z Sycowa. Żonie Wiesława Wajnerta najbardziej przypadł do gustu obraz anonimowego autora pt. „Koncert na wiolonczelę”. Nabyła go za 750 zł. Razem zebrano 13 tys. zł.

W jaki sposób Kiwanis Klub Syców pomaga mieszkańcom? Ma na swoim koncie m.in. zakup laparoskopu dla szpitala, urządził gabinety USG i gastrokopii w sycowskim szpitalu, sponsoruje „Szkołę życia”, zasponsorował 540 obiadów dla dzieci z gminy Syców i funduje roczne stypendia dla zdolnych uczniów z miejscowych szkół.



Radny Krzysztof Cegła z małżonką



Tańczono do muzyki zespołu VAT



Goście podziwiają wystawione obrazy



Zlicytowano wszystkie dzieła sztuki

## Co to jest Kiwanis?

„Służąc dzieciom na świecie” to motto Kiwanis International – światowej organizacji wolontariuszy, która powstała w 1915 roku w USA.

Jej główną siedzibą jest Indianapolis w Stanach Zjednoczonych. Kiwanis International skupia ponad 8 tysięcy klubów i 265 tysięcy wolontariuszy z 96 krajów. Obecnie jest to jedna z największych na świecie organizacji pożytku publicznego, mająca swój oddział także w Sycowie.